



Sygn. akt I USKP 91/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)
SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)
SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania Ż. O.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o prawo do renty socjalnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 marca 2022 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 14 października 2019 r., sygn. akt III AUa [...]

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 9 stycznia 2019 r., wydanym na skutek odwołania wniesionego przez Ż. O. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 16 listopada 2017 r., zmienił tę decyzję i przyznał odwołującej się prawo do renty socjalnej od daty złożenia wniosku.

Sąd Okręgowy ustalił, iż odwołująca się (urodzona w dniu [...] 1988 r.) w czerwcu 2007 r. ukończyła Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół im. [...] w O., a następnie przez rok przygotowywała się do matury, którą z dobrymi wynikami zdała w 2008 r. W trakcie ostatniego roku nauki w liceum odwołująca się korzystała z bieżącej pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Od dnia 16 stycznia 2008 r. do dnia 30 stycznia 2008 r. przebywała w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Państwowego Szpitala [...] w R. Została tam skierowana przez lekarza pogotowia w O., do którego udała się z wizytą w związku z samookaleczeniem. Rozpoznano u niej wówczas zaburzenia adaptacyjne oraz rozpoczęto obserwację w kierunku psychozy. Przy przyjęciu nie było z nią kontaktu werbalnego, była negatywistyczna, pobudzona, afektywnie niedostosowana, w zachowaniu dziwaczna, labilna emocjonalnie. W październiku 2008 r. odwołująca się rozpoczęła studia na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu [...]. Studiowała tam tylko jeden semestr, nie zaliczyła go i z tego powodu została skreślona z listy studentów. W dniu 1 października 2009 r. rozpoczęła studia na Wydziale Biologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu [...] na kierunku biotechnologia. W dniu 19 kwietnia 2010 r. została jednak skreślona z listy studentów z powodu niezaliczenia semestru. Pół roku spędziła w domu, a następnie ponownie została przyjęta na Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii na kierunku matematyka, ale również go nie ukończyła i została skreślona z listy studentów po pierwszym semestrze studiów. Naukę w szkole wyższej zakończyła w lutym 2011 r. W trakcie studiów pojawiły się u odwołującej się objawy chorobowe: omamy czuciowe, słuchowe, a z powodu manii prześladowczej bała się wychodzić z domu, co skutkowało nieobecnościami na uczelni. Od tego czasu nie pracuje i przebywa w domu. W okresie od dnia 30 kwietnia 2016 r. do dnia 21 czerwca 2016 r. była kolejny raz hospitalizowana psychiatrycznie w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Państwowego Szpitala [...] w R. na oddziale [...]. Do szpitala dowieziono ją w asyście policji z powodu agresji wobec otoczenia. W trakcie pobytu w szpitalu rozpoznano u niej schizofrenię paranoidalną. Zastosowano leczenie psychotropowe. Odwołująca się mieszka obecnie w O. z młodszym bratem. Legitymuje się orzeczeniem z dnia 28 marca 2017 r. o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, wydanym na okres od dnia 30 kwietnia 2016 r. do dnia 31 marca 2019 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił ponadto, że odwołująca się w dniu 11 września 2017 r. wystąpiła do organu rentowego z wnioskiem o ustalenie prawa do renty socjalnej. Lekarz orzecznik ZUS w orzeczeniu z dnia 30 października 2017 r. uznał zaś, że odwołująca się jest całkowicie niezdolna do pracy w okresie od dnia 30 kwietnia 2016 r. do dnia 31 października 2018 r.

W toku postępowania sądowego wykorzystano dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii w celu ustalenia, czy odwołująca się jest całkowicie niezdolna do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18 roku życia, w trakcie nauki w szkole lub szkole wyższej - przed ukończeniem 25 roku życia, w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej oraz czy stwierdzona niezdolność do pracy ma charakter trwały czy okresowy, a jeżeli niezdolność ma charakter okresowy, to do kiedy przewiduje się jej trwanie. W wydanej opinii biegli sądowi psychiatra A. N. oraz psycholog E. R. stwierdzili, że analiza jakościowa i ilościowa psychogramu oraz analiza treściowa wypowiedzi uzyskanych w Teście Projekcyjnym Rorschacha i swoista aura psychogramu wskazuje na występujące u odwołującej się zaburzenia schizofreniczne z typową dezintegracją struktury osobowości, z cechami defektu schizofrenicznego. W badaniu ujawniają się tendencje do nierealnej, urojeniowej interpretacji rzeczywistości, do podejrzliwości, do przesadnego odnoszenia zdarzeń do siebie. W badaniu ujawniają się skłonności do wycofywania się z kontaktów społecznych, wycofanie emocjonalne. Odwołująca się ma trudności z nawiązywaniem kontaktów interpersonalnych. Ma problemy z podejmowaniem działań wymagających odpowiedzialności i planowania. Jej aktywność złożona jest zaburzona. Ma problemy z radzeniem sobie w sytuacjach trudnych, stresowych. W badaniu nie ujawniły się wskaźniki, które mogłyby sugerować toczący się obecnie proces psychotyczny. Wyniki badania wybranymi testami neuropsychologicznymi, tj. Testem Pamięci Wzrokowej Bentona i Testem Bender mieściły się w obszarze granicznym między normą i patologią oraz sugerowały istnienie zmian organicznych w ośrodkowym układzie nerwowym. Z powodu naruszenia sprawności organizmu przez chorobę psychiczną zwaną schizofrenią rezydualną (przewlekłą) odwołująca się jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, a całkowita niezdolność do pracy ma charakter okresowy i należy orzec ją na 3 lata. Za

początek całkowitej niezdolności do pracy należy uznać dzień 30 kwietnia 2016 r., tj. początek drugiej hospitalizacji psychiatrycznej. Początek naruszenia sprawności organizmu skutkujący całkowitą niezdolnością do pracy z pewnością nastąpił przed kwietniem 2016 r., nie ma jednak wystarczających dowodów na to, aby uznać, że nastąpił on przed ukończeniem przez odwołującą się 18-tego roku życia albo do czasu zakończenia nauki w szkole wyższej. W uzasadnieniu opinii podkreślono też, że schizofrenia paranoidalna jest chorobą obecnie nieuleczalną, u większości osób w różnym tempie przewlekłe postępującą. Obecnie stosowane leczenie pozwala skutecznie leczyć tylko niektóre objawy tej choroby. U odwołującej się występują tzw. negatywne i poznawcze objawy tej choroby. Objawy te polegają na znacznym upośledzeniu funkcji emocjonalno-motywacyjnych objawiających się wycofaniem społecznym i emocjonalnym, trudnościami w nawiązywaniu kontaktów z ludźmi, apatią, trudnościami w planowaniu, podtrzymaniu aktywności, znacznemu zawężeniu repertuaru zachowań i codziennych aktywności. Objawy te wpływają stale na codzienne upośledzenie funkcjonowania i obniżenie możliwości adaptacyjnych. Z powodu występowania tych objawów i ich nasilenia badana jest obecnie z powodu naruszenia sprawności organizmu osobą całkowicie niezdolną do pracy. Oceniając początek naruszenia sprawności organizmu odwołującej się, biegli stwierdzili z kolei, że można uznać z całą pewnością, iż nastąpiło ono przed kwietniem 2016 r. Z danych zawartych w karcie informacyjnej pobytu szpitalnego w tym czasie wynikało bowiem, że objawy trwały już od kilku miesięcy przed hospitalizacją. Jak wskazuje zaś literatura przedmiotu i doświadczenie kliniczne, początek schizofrenii jest mało uchwytne, mija często wiele lat, zanim objawy choroby psychicznej wyraźnie się zamanifestują. Wcześniej mogą objawiać się nieswoistymi, zwykle łagodnie nasilonymi objawami prodromalnymi, tzw. zapowiadającymi wybuch psychozy. Poza tymi objawami u osób, u których została zdiagnozowana schizofrenia, często występuje tzw. załamanie linii życiowej polegające na tym, że pojawia się u nich zmiana zachowania, funkcjonowania, przyzwyczajień, pogarsza się funkcjonowanie intelektualne. Na podstawie informacji uzyskanej od odwołującej się biegli znaleźli sugestię, że nastąpiła zmiana linii życiowej. Odwołująca się do zakończenia nauki w liceum ogólnokształcącym była dobrą uczennicą, miała dobre wyniki z matury, była towarzyska, otwarta i

energiczna, lubiana przez rówieśników. Podjęła studia i przestała sobie radzić; czuła się coraz gorzej psychicznie, miała halucynacje słuchowe i czuciowe, zaczęła stronić od ludzi, bała się ich i w rezultacie nie mogła skutecznie studiować. Została usunięta ze studiów, nie znalazła pracy, nie stworzyła trwalszych związków emocjonalnych z ludźmi. Wystąpiły nawet objawy zaburzeń psychicznych, które spowodowały konieczność hospitalizacji psychiatrycznej w 2008 r. Epikryza z tego pobytu nie dała jednak jednoznacznego potwierdzenia, że odwołująca się już wtedy cierpiała na objawy choroby psychicznej. Z relacji jej samej opis samopoczucia przed 2008 r. był dosyć typowy dla historii u osób, u których zdiagnozowano później schizofrenię. Niemniej dokumentacja, poza informacjami z wywiadu od badanej, nie zawierała żadnego obiektywnego potwierdzenia występowania objawów choroby psychicznej naruszających sprawność organizmu przed ukończeniem 18-tego roku życia czy przed zakończeniem nauki w szkole wyższej. Swoje stanowisko biegli podtrzymali także w opinii uzupełniającej.

Sąd Okręgowy ustalił również na podstawie pisma Dyrektora Zespołu Szkół z dnia 26 lipca 2018 r., że w ostatnim roku szkolnym, przypadającym na lata 2006/2007, sytuacja szkolna odwołującej się uległa pogorszeniu - odnotowano bardzo wysoką absencję, obniżające się wyniki w nauce, trudności emocjonalne. Odwołująca się była objęta pomocą psychologiczno-pedagogiczną na terenie szkoły przez cały okres nauki. Pierwsza rozmowa z ojcem na temat jej sytuacji szkolnej miała miejsce w dniu 22 listopada 2006 r., co oznaczało, że wspomniane objawy pogorszenia jej stanu pojawiły się już wcześniej, tj. od dnia 1 września 2006 r., gdy rozpoczął się ostatni rok nauki odwołującej się w liceum ogólnokształcącym. Z opisu wizyty w PZP w 2008 r. wynika z kolei, że odwołująca się dokonała w okresie 1,5 roku przed datą wizyty samouszkodzeń pod wpływem emocji uwarunkowanych sytuacyjnie.

Uwzględniając opisane wyżej ustalenia faktyczne, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że u odwołującej się wystąpiły w trakcie nauki obniżające się wyniki w nauce, trudności emocjonalne, wysoka absencja w szkole oraz samouszkodzenia. Jak wynikało zaś z opinii biegłych, u osób, u których w przeszłości została zdiagnozowana schizofrenia, często występuje tzw. załamanie linii życiowej polegające na tym, że u pacjenta pojawia się zmiana zachowania, funkcjonowania,

przyczyn, pogarsza się funkcjonowanie intelektualne. W związku z tym Sąd Okręgowy nie podzielił wątpliwości biegłych co do wiarygodnego i obiektywnego charakteru oświadczeń zawartych w kwestionowanych dowodach. Pismo dyrekcji szkoły zostało sporządzone na podstawie analizy dzienników lekcyjnych, a twierdzenia o samookaleczeniach znalazły się w rzetelnie sporządzonej historii choroby odwołującej się. Dokumenty te zostały opatrzone podpisami i pieczętami służbowymi. Należało zatem uznać, że w dostateczny sposób potwierdzały one sugestię biegłych, że w czasie nauki w szkole mogło dojść do załamania linii życiowej, co stanowi naruszenie sprawności organizmu, które było przyczyną całkowitej niezdolności odwołującej się do pracy.

Sąd pierwszej instancji podkreślił przy tym, że nie ulegało wątpliwości, że dla nabycia prawa do renty socjalnej warunkiem koniecznym jest powstanie w okresach przewidzianych w art. 4 ust. 1 pkt 1-3 naruszenia sprawności organizmu, „z powodu” którego dochodzi ostatecznie do całkowitej niezdolności do pracy, co oznacza, że całkowita niezdolność do pracy musi być spowodowana (pozostawać w związku przyczynowym) z naruszeniem sprawności organizmu, które powstało w okresach wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1-3 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 14 października 2019 r. oddalił apelację wniesioną przez organ rentowy od wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny przypomniał regulację art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej oraz stwierdził, że obowiązkiem organu rentowego była ocena, czy odwołująca się jest całkowicie niezdolna do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało w prawidłowo oznaczonym okresie ochrony ubezpieczeniowej. W celu wyznaczenia tego okresu odwołująca się przedstawiła natomiast organowi rentowemu zaświadczenia Uniwersytetu [...] z dnia 25 marca 2010 r. oraz z dnia 17 października 2013 r., z których wynikało, iż była studentką Wydziału [...] od dnia 1 października 2010 r. na kierunku [...], a następnie od dnia 1 października 2011 r. do dnia 6 marca 2012 r. na kierunku matematyka. Do odwołania od decyzji organu rentowego odwołująca się dołączyła jeszcze jedno zaświadczenie Uniwersytetu [...] z dnia 19 kwietnia 2010 r., z którego wynikało, iż była studentką Wydziału

Matematyki, Fizyki i Chemii od dnia 1 października 2009 r. na kierunku biofizyka. W tej sytuacji Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, w kontekście normy art. 477⁹ § 3¹ k.p.c., że wniesione w sprawie odwołanie nie obejmowało wyłącznie zarzutów dotyczących zaprezentowanej w opinii lekarskiej lekarza orzecznika oceny stanu zdrowia ubezpieczonej, lecz przede wszystkim nieprawidłowo wyznaczonego okresu ochrony ubezpieczeniowej.

Sąd drugiej instancji podkreślił również, że z ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji wynikało, że odwołująca się w czerwcu 2007 r. ukończyła Liceum Ogólnokształcące w O. W trakcie ostatniego roku nauki w liceum korzystała z bieżącej pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Stwierdzono jej wysoką absencję, łącznie 349 godziny nieusprawiedliwione, obniżające się wyniki w nauce i trudności emocjonalne. Od dnia 16 stycznia 2008 r. do dnia 30 stycznia 2008 r. odwołująca się przebywała w szpitalu psychiatrycznym w następstwie samookaleczenia. Rozpoznano u niej wówczas zaburzenia adaptacyjne oraz rozpoczęto obserwację w kierunku psychozy. Przy przyjęciu nie było z nią kontaktu werbalnego, była negatywistyczna, pobudzona, afektywnie niedostosowana, w zachowaniu dziwaczna, labilna emocjonalnie. W dniu 27 lutego 2008 r. zarejestrowała się w Centrum Opieki Psychiatrycznej i Psychologicznej w M. W wywiadzie od opiekunów stwierdzono, że już wcześniej dochodziło do samookaleczeń. Maturę zdała dopiero w 2008 r. W trakcie studiów pojawiły się u niej objawy chorobowe: omamy czuciowe, słuchowe, a z powodu manii prześladowczej bała się wychodzić z domu, co skutkowało nieobecnościami na uczelni. Od tego czasu do nadal nie pracuje i przebywa w domu.

Sąd Apelacyjny uzupełnił także postępowanie dowodowe, przeprowadzając dowód z kolejnej łącznej opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii M. J. i psychologii A. S. Biegli ci, po rozpoznaniu u odwołującej się procesu psychopatycznego o obrazie schizofrenii paranoidalnej, stwierdzili zaś, jest ona całkowicie niezdolna do pracy w związku z naruszeniem sprawności organizmu powstałym przed dniem 6 marca 2012 r. Biegli zwrócili ponadto uwagę, że linia życia odwołującej się załamała się od momentu wkroczenia w wiek dorosły (pierwsza hospitalizacja w 2008 r.). Wystąpiły wówczas głębokie zaburzenia adaptacyjne, a obserwacja w kierunku psychozy nie została ukończona. Biegli

dodali, że wystąpił - toczący się do chwili obecnej - proces psychotyczny z dezorganizacją osobowości z narastaniem objawów negatywnych przewlekłej psychozy. Według biegłych, analiza dokumentacji zawartej w aktach sprawy - w kontekście obecnego obrazu psychopatologicznego badanej - dawała podstawy do traktowania przejawianych zaburzeń zachowania w okresie nauki szkolnej (liceum - absencja; studia wyższe - ambitendencja i deficyty uwagi) jako objawów prodromalnych procesu psychotycznego.

Uwzględniając tę opinię biegłych jako w pełni miarodajną, Sąd drugiej instancji stanął zatem na stanowisku, że sprawa dojrzała do stanowczego rozstrzygnięcia i uznania, że apelacja organu rentowego była bezzasadna, natomiast wniosek organu rentowego o przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnego zespołu biegłych ocenił jako zmierzający jedynie do wydłużenia postępowania, co wiązałoby się z rażącym pokrzywdzeniem odwołującej się.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 4 października 2019 r., zaskarżając wyrok tego Sądu w całości i zarzucając mu naruszenie:

1) prawa materialnego, to jest art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej, przez jego pominięcie i brak wskazania, czy prawo do renty socjalnej przysługuje ubezpieczonej okresowo czy na stałe;

2) przepisów postępowania, to jest:

a) art. 328 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c. i 286 k.p.c., które to miało istotny wpływ na wynik sprawy, przez oparcie ustaleń na jednej opinii biegłych sądowych w sytuacji posiadania do dyspozycji dwu rozbieżnych w istotnych kwestiach opinii lekarskich, bez wyjaśnienia sprzeczności między nimi;

b) art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. w związku z art. 386 § 3 k.p.c., które to miało istotny wpływ na wynik sprawy, przez odmowę uchylenia wyroku Sądu Okręgowego i nieodrzućenie odwołania, mimo oparcia go wyłącznie na zarzutach natury medycznej.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty kasacyjne, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości w ten sposób, aby odrzucić odwołanie, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznawana w niniejszym postępowaniu skarga kasacyjna nie jest uzasadniona. Sformułowane w tej skardze zarzuty wskazują, że skarżący kwestionuje zaskarżony wyrok w trzech niezależnych od siebie kierunkach (aspektach). Po pierwsze, jest zdania, że Sąd drugiej instancji nieprawidłowo orzekł co do istoty sprawy, oddalając apelację organu rentowego od wyroku Sądu pierwszej instancji, choć w sprawie wystąpiły przesłanki określone w art. 477⁹ § 3¹ k.p.c., co powodowało, że odwołanie winno podlegać odrzuceniu, a zatem w sprawie powinien zapadć wyrok kasatoryjny, o którym mowa w art. 386 § 3 k.p.c. Po drugie, rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku zapadło na podstawie wniosków wynikających z jednej tylko opinii biegłych w sytuacji, w której druga sporządzona w sprawie opinia zawierała wnioski odmienne, co nie zostało wyjaśnione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (tak sformułowany zarzut ma potwierdzać naruszenie art. 328 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c. i art. 286 k.p.c.). Po trzecie, skarżący podnosi, że choć brak określenia w wyroku przyznającym odwołującej się prawo do renty socjalnej, czy świadczenie to zostało przyznane okresowo czy na stałe, stanowi naruszenie art. 4 ust. 2 ustawy o rencie socjalnej, to w postępowaniu apelacyjnym nie doszło do skorygowania tego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się więc w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. w związku z art. 386 § 3 k.p.c. jako najdalej idącego, Sąd Najwyższy wstępnie przypomina, że zgodnie z art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. sąd odrzuci odwołanie w sprawie o świadczenie z ubezpieczeń społecznych, do którego prawo jest uzależnione od stwierdzenia niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji albo stwierdzenia stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, jeżeli podstawę do wydania decyzji stanowi orzeczenie lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a osoba zainteresowana nie wniosła sprzeciwu od tego orzeczenia do komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i odwołanie jest oparte wyłącznie na zarzutach dotyczących tego orzeczenia. Przepis ten dodano ustawą z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 121, poz. 1264), którym zmieniono treść przepisu art. 477⁹ k.p.c., uzupełniając go o § 3¹ i § 3². Zharmonizowano w ten sposób przepisy o postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych z aktualną regulacją art. 14 ustawy emerytalnej, przewidującego ocenę przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych m.in. niezdolności do pracy i ustalanie niezdolności do samodzielnej egzystencji oraz dającego uprawnienie do wniesienia sprzeciwu wobec orzeczenia lekarza orzecznika do komisji lekarskiej Zakładu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi przy tym wątpliwości, że art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. jest adresowany do sądu pierwszej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2015 r., II UK 268/14, OSNP 2017 nr 4, poz. 45 oraz postanowienie z dnia 18 listopada 2016 r., LEX nr 2163325). Sąd drugiej instancji nie może więc naruszyć tego przepisu, gdyż go nie stosuje. Sąd drugiej instancji kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, w tym niezastosowania przez niego art. 477⁹ § 3¹ k.p.c., jednakże dla skutecznego podniesienia zarzutu niedokonania takiej kontroli konieczne jest powiązanie go ze stosownym przepisem dotyczącym postępowania apelacyjnego, to jest art. 386 § 3 k.p.c., w myśl którego, jeżeli pozew (odpowiednio też odwołanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych) ulega odrzuceniu albo zachodzi podstawa do umorzenia postępowania, sąd drugiej instancji uchyla wyrok oraz odrzuca pozew lub umarza postępowanie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2011 r., I UK 332/10, LEX nr 811827 oraz z dnia 26 września 2018 r., II UK 264/17, LEX nr 2570458).

Sąd Najwyższy zauważa, że skarżący spełnia wprawdzie ten warunek konstrukcyjny, gdyż powołuje w ramach omawianego obecnie zarzutu art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. w związku z art. 386 § 3 k.p.c., jednakże nie ma racji, sugerując, że w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji doszło do naruszenia tych przepisów. Jak trafnie przyjął bowiem Sąd Apelacyjny, zastosowanie pierwszego z nich wymaga, aby odwołanie zostało oparte „wyłącznie” na zarzucie dotyczącym orzeczenia lekarza orzecznika, co zdaniem Sądu Najwyższego należy rozumieć w ten sposób, że odwołanie nie może zawierać innych zarzutów, nieodnoszących się do orzeczenia lekarza orzecznika, choćby zostały one podniesione równocześnie z

takimi zarzutami. Tymczasem odwołująca się nie podważała przecież uznania jej przez lekarza orzecznika za osobę całkowicie niezdolną do pracy w okresie od dnia 30 kwietnia 2016 r., co stanowiło jedną z przesłanek nabycia przez nią prawa do renty socjalnej (prawidłowość wymienionego orzeczenia w tym zakresie została zresztą potwierdzona w toku sądowego postępowania odwoławczego). Kwestionowała natomiast wyłącznie decyzję skarżącego, który mimo takiego orzeczenia nie przyznał jej prawa do wnioskowanego świadczenia rentowego. To zapewne z tej przyczyny do odwołania dołączyła kolejne zaświadczenie potwierdzające okres, w którym studiowała w szkole wyższej, uznając, że mogło ono mieć wpływ na stwierdzenie, że do naruszenia sprawności organizmu powodującego następnie (od dnia 30 kwietnia 2016 r.) całkowitą niezdolność do pracy doszło w trakcie tej nauki. Dlatego też za uprawnione należy uznać stanowisko, zgodnie z którym odwołanie nie było oparte „wyłącznie” na zarzucie dotyczącym orzeczenia lekarza orzecznika. W sprawie nie doszło zatem do naruszenia art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. w związku z art. 386 § 3 k.p.c.

Zupełnie chybiony jest natomiast drugi podniesiony w rozpoznawanej skardze kasacyjnej zarzut procesowy i to z kilku powodów. Przede wszystkim, choć zarówno art. 328 k.p.c., jak i art. 233 k.p.c., są złożone z więcej niż jednej jednostki redakcyjnej (paragrafów), skarżący nie wyjaśnia, które z nich zostały naruszone, co stanowi ewidentne uchybienie obowiązkowi określone w art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c., albowiem uniemożliwia Sądowi Najwyższemu kasacyjną kontrolę deklarowanych przez skarżącego naruszeń. Jest więc wadą konstrukcyjną skargi. Ponadto skarżący nie dostrzega, że wszystkie wymienione w omawianym zarzucie przepisy procesowe są adresowane do Sądu pierwszej instancji, natomiast w myśl art. 398¹ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna stanowi środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń wydanych przez Sąd drugiej instancji. Dlatego prawidłowo skonstruowany zarzut naruszenia przepisów postępowania adresowanych co do zasady do Sądu pierwszej instancji wymaga równoczesnego powołania wraz z nimi przepisu (przepisów) regulujących postępowanie apelacyjne (np. art. 391 § 1 k.p.c.), czego skarżący jednak nie czyni.

Niezależnie od opisanych wad tego zarzutu wypada także podkreślić, że z całą pewnością na uwzględnienie, a nawet rozpatrzenie przez Sąd Najwyższy nie

zasługuje sformułowany w ramach procesowej podstawy zaskarżenia zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Jak to było już wielokrotnie wyjaśniane w dotychczasowym orzecznictwie, treść oraz kompozycja art. 398³ k.p.c. wskazują bowiem, że choć generalnie dopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów postępowania, to jednak z wyłączeniem zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, choćby naruszenie odnośnych przepisów mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Inaczej rzecz ujmując, niedopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie, którą wypełniają takie właśnie zarzuty. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprawdzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, ale nie ulega wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., albowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025, z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405, czy też z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366). Dlatego podnoszony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może być w ogóle rozpatrywany przez Sąd Najwyższy.

Z kolei na temat wagi naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (gdyż, jak się zdaje z przytoczonego w omawianym zarzucie opisu naruszenia, o ten przepis chodziło skarżącemu), aczkolwiek powoływanego nie samodzielnie, lecz w związku z art. 391 § 1 k.p.c., jako podstawy skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy wypowiadał się wielokrotnie, wyjaśniając, że naruszenie tego przepisu z reguły nie ma wpływu na treść wyroku, gdyż uzasadnienie sporządzane jest dopiero po jego wydaniu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 lipca 1998 r., I PKN 220/98, OSNAPiUS 1999 nr 15, poz. 482; z dnia 9 lipca 1998 r., I PKN 234/98, OSNAPiUS 1999 nr 15, poz. 487; z dnia 7 kwietnia 1999 r., I PKN 653/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 427 oraz z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 352). Wyjątkowo jednak, niezgodne z art. 328 § 2 k.p.c. sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji, może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, gdy niezachowanie jego wymagań konstrukcyjnych będzie czynić zasadnym kasacyjny zarzut naruszenia prawa materialnego przez jego

zastosowanie do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 352) lub gdy uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, LEX nr 109420 oraz z dnia 15 lipca 2011 r., I UK 325/10, LEX nr 949020) albo nie pozwala na jego kontrolę kasacyjną (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, LEX nr 78271; z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 67/11, LEX nr 970061). Także doktryna aprobuje przedstawioną wyżej interpretację (por. Komentarz A. Jakubeckiego do art. 328 k.p.c. i podana tam literatura (w:) Komentarz do Kodeksu Postępowania cywilnego, pod. Red. Dolecki H, Wiśniewski T, LEX 2011, por. też Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. A. Zielińskiego, Warszawa 2008 r., s. 504-506 i cyt. tam literatura). Zatem według dominującego poglądu nauki i judykatury, o uchybieniu art. 328 § 2 k.p.c. można mówić jedynie wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawiera danych pozwalających na kontrolę tego rozstrzygnięcia. Z taką sytuacją nie mamy jednak do czynienia w okolicznościach niniejszej sprawy, w której Sąd drugiej instancji przeprowadził uzupełniające postępowanie dowodowe, precyzyjnie wymieniając poszczególne dowody, i na tej podstawie samodzielnie ustalił stan faktyczny, a następnie dokonał jego oceny prawnej, przytaczając w ramach subsumcji właściwy przepis prawa materialnego (art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej) oraz przyjmując, że odwołująca się spełniła wszystkie warunki prawa do renty socjalnej wymienione w tym przepisie. Przeprowadzona przez ten Sąd ocena dowodów zebranych w sprawie oraz dokonane na jej podstawie ustalenia faktyczne nie są zaś z przyczyn wcześniej podniesionych możliwe do skontrolowania w postępowaniu kasacyjnym, zwłaszcza że z mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy jest związany tymi ustaleniami.

Nie ma również racji skarżący, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 286 k.p.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego za utrwalone należy bowiem uznać stanowisko, zgodnie z którym okoliczność, że w myśl tego przepisu sąd może zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych, wcale nie oznacza, że w każdym przypadku jest to konieczne, gdyż potrzeba taka może wynikać z okoliczności sprawy i podlega ocenie sądu orzekającego. Wskazaną

możliwość należy więc traktować jako obowiązek podjęcia wymienionej czynności wówczas, gdy konieczne jest ustalenie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych, a ocena wydanej opinii prowadzi do wniosku, że jest nieprzekonująca, zawiera braki, stwierdzenia budzące wątpliwości lub sprzeczności. Przepis art. 286 k.p.c. nie przewiduje obowiązku zlecenia biegłemu uzupełnienia opinii bądź dopuszczenia dowodu z dodatkowych opinii w każdym wypadku. Nie jest zatem uzasadniony wniosek strony o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, jeżeli w przekonaniu sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych (por. pośród wielu postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 stycznia 2021 r., I USK 8/21, LEX nr 3107529; z dnia 23 marca 2021 r., I USK 175/21, LEX nr 3149749 oraz z dnia 29 kwietnia 2021 r., I USK 99/21, LEX nr 3270192).

Także powołany w ramach materialnoprawnej podstawy zaskarżenia art. 4 ust. 2 ustawy o rencie socjalnej nie może zasługiwać na uwzględnienie. Ma wprawdzie rację skarżący, podnosząc, że przepis ten przewiduje dwa rodzaje renty socjalnej: rentę socjalną stałą – jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest trwała oraz rentę socjalną okresową – jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest okresowa. Ma w związku z tym rację skarżący również co do tego, że w przypadku przyznania renty socjalnej wyrokiem sądu wyrok powinien określać, który z wymienionych rodzajów renty socjalnej został przyznany, a w przypadku, gdyby została przyznana renta socjalna okresowa, powinien też wskazywać okres jej pobierania. Tymczasem Sąd drugiej instancji, akceptując wyrok Sądu Okręgowego i oddalając apelację wniesioną przez skarżącego od tego wyroku, nie dostrzegł, że wspomniany wyrok Sądu pierwszej instancji nie zawiera rozstrzygnięcia w omawianym zakresie. Problem jednak w tym, że taki błąd co do zasady powinien zostać wyeliminowany przez zgłoszenie wniosku o uzupełnienie wyroku na podstawie art. 351 § 1 k.p.c., gdyż dotyczył on braku orzeczenia o całości żądania, które dotyczyło wszak prawa do renty socjalnej, a zatem obejmowało także określenie rodzaju tego świadczenia. Taki wniosek nie został natomiast zgłoszony. Nie oznacza to jednak, że brak oznaczenia w wyroku rodzaju renty socjalnej (stałej bądź okresowej) przesądza o bezterminowym, a więc stałym charakterze

przyznanego świadczenia rentowego. Specyfiką takich świadczeń w prawie ubezpieczeń społecznych jest bowiem możliwość ich weryfikacji w każdym czasie na podstawie art. 107 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (w odniesieniu do renty socjalnej stosowanego odpowiednio na podstawie art. 15 ustawy o rencie socjalnej), w myśl którego prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy oraz wysokość tych świadczeń ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie. W orzecnictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest zaś pogląd, zgodnie z którym w polskim systemie świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu niezdolności do pracy nie jest znana instytucja renty dożywotniej, to jest prawa do renty niezależnej od zmiany okoliczności istniejących w chwili jej przyznania. Nie można więc twierdzić ani o swoistej niewzruszalności prawa do renty, ani o niepoddawaniu tego prawa jakiegokolwiek weryfikacji. Naturalną konsekwencją konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo jest więc wyposażenie organów rentowych w uprawnienie do badania, czy nadal zachodzą niezbędne warunki tego prawa. Stosownie do art. 107 ustawy emerytalnej ulega ono zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 listopada 2002 r., II UKN 519/01, LEX nr 577472; z dnia 19 kwietnia 2006 r., II UK 143/05, OSNP 2007 nr 11-12, poz. 166; z dnia 4 lipca 2018 r., I UK 179/17, LEX nr 2519343; z dnia 30 października 2018 r., I UK 361/17, LEX nr 2572139; z dnia 29 stycznia 2020 r., III UK 488/18, LEX nr 2775620). Oznacza to, że dopuszczalne jest przeprowadzanie badania lekarskiego na wniosek lub z urzędu w celu ustalenia zmiany stopnia niezdolności do pracy, braku tej niezdolności lub jej ponownego powstania. W licznych wyrokach Sąd Najwyższy wyjaśniał, że prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy przysługuje dopóty, dopóki spełniane są warunki, od których ustawodawca uzależnia prawo do tego świadczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 maja 2006 r., II UK 177/05, LEX nr 1001300; z dnia 13 czerwca 2006 r., II UK 195/05, LEX nr 1001303; z dnia

13 czerwca 2006 r., II UK 212/05, LEX nr 1001305; z dnia 13 czerwca 2006 r., II UK 215/05 LEX nr 1001307; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2011 r., I UZP 7/11, OSNP 2012 nr 9-10, poz. 123). Możliwość zastosowania art. 107 ustawy emerytalnej dotyczy także rent przyznanych na czas określony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2016 r., III UK 120/15, LEX nr 2057361). Co więcej, z art. 107 ustawy emerytalnej wynika w istocie obowiązek weryfikowania niezdolności do pracy. W orzecznictwie nawiązującym do linii ukształtowanej na podstawie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 r., III UZP 2/05 (OSNP 2006 nr 11-12, poz. 187), przyjmuje się w związku z tym, że nie ma podstawy prawnej do uznania za niedopuszczalne weryfikowania przez organ rentowy nawet niezdolności do pracy osoby, której prawo do renty zostało ustalone przed dniem 1 września 1997 r. Organ rentowy nie tylko jest uprawniony do takiej weryfikacji, lecz także od tej daty ma obowiązek ustalania, czy niezdolność do pracy ma charakter trwały, czy okresowy, czy też nastąpiło odzyskanie zdolności do pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2014 r., II UK 292/13, LEX nr 1620567).

Podzielając w pełni przedstawione poglądy i odnosząc je do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy zauważa zatem, że skarżący dysponuje samodzielnym uprawnieniem do ewentualnego zweryfikowania prawa do renty socjalnej przyznanego odwołującej się zaskarżonym wyrokiem i dlatego nie ma potrzeby, aby kwestia ta była rozstrzygana wyłącznie w postępowaniu sądowym, jeśli zważyć, że w postępowaniu tym nie doszło w ogóle do określenia rodzaju owej renty, a jedynie do jej przyznania.

Końcowo Sąd Najwyższy stwierdza, że w ramach badań, którym odwołująca się była dotychczas poddawana, jej bezsporna przecież całkowita niezdolność do pracy była co prawda określana każdorazowo jako okresowa, jednakże prognozowany okres jej trwania wydłużał się w zależności od tego, kiedy była badana, przy czym – co przyznaje sam skarżący – w drugiej opinii biegłych (sporządzonej w dniu 29 lipca 2019 r.) został ustalony na 3 lata od daty badania. Również ta okoliczność przemawia więc za uznaniem, że odwołująca się jest zapewne nadal osobą całkowicie niezdolną do pracy, a co za tym idzie nadal spełnia ustawowe przesłanki prawa do renty socjalnej.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.

a.s.